

KODEKS RODZINNY

Podział majątku małżeńskiego i wspólnie zaciągnięte kredyty

Wspólne pasywa małżonków, czyli wspólne długi, a w tym kredyty, nie podlegają podziałowi w postępowaniu sądowym.



ZUZANNA SZMELTER
Radca prawny, counsel w
Krzysztof Rożko i Wspólnicy
Kancelaria Prawna

Wielka miłość, małżeństwo, wspólny kredyt, a następnie proza życia, konflikty, rozpad związku, rozwód i podział małżeńskiego dorobku. Najbardziej kosztownym i czasochłonnym stadium roztania zazwyczaj nie jest sam rozwód, lecz podział majątku wspólnie zgromadzonego w czasie trwania małżeństwa. Dodatkowym problemem pozostaje konieczność spłaty wspólnego kredytu. Za wspólnie zaciągnięte kredyty małżonkowie pozostają odpowiedzialni solidarnie. Dla banku nie ma znaczenia, czy kredytobiorcy nadal pozostają małżeństwem, czy doszło do podziału małżeńskiego majątku, czy sąd przyznał wspólną nieruchomości jednemu z byłych małżonków, ani też to czy któryś z byłych małżonków ponosi winę za rozpad małżeństwa. Dla banku eksmałżonkowie są współdłużnikami i tyle. Mimo rozwodu, a także mimo podziału małżeńskiego majątku, eksmałżonkowie są nadal oboje zobowiązani do spłaty wspólnego kredytu, a gdy kredyt nie jest spłacany dobrowolnie, bank ma prawo zaspościć się z majątku któregokolwiek z eksmałżonków. Wspólny kredyt wiąże zatem trwale niż małżeństwo.

Nie podzieli ani sąd, ani notariusz

Problemu kredytu zaciągniętego wspólnie w okresie małżeństwa nie rozwiązuje podział wspólnego majątku w toku postępowania sądowego. Sąd podzielił między małżonków jedynie wspólne aktywa, na przykład nieruchomości i środki na rachunku bankowym. Natomiast wspólne

pasywa małżonków, czyli wspólne długi, a w tym zobowiązania kredytowe, nie podlegają podziałowi w toku postępowania sądowego. Tym samym, mimo orzeczenia przez sąd podziału wspólnego majątku małżeńskiego, eksmałżonkowie nadal pozostają odpowiedzialni solidarnie za wspólnie zaciągnięte kredyty. W przypadku, gdy majątek małżeński obejmujący nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu zostanie podzielony w ten sposób, że nieruchomość zostanie przyznana jednemu z byłych małżonków, nadal oboje byli małżonkowie pozostają zobowiązani do spłaty kredytu.

W konsekwencji, gdy kredyt przestanie być dobrowolnie spłacany, bank ma prawo doprowadzić m.in. do zajęcia konta i wynagrodzenia obojga byłych małżonków albo tylko jednego z nich. Notariusz także nie ma narzędzi, aby skutecznie podzielić kredyt pomiędzy byłych małżonków. Jakiegokolwiek umowy zawarte między byłymi małżonkami dotyczące ich zobowiązań kredytowych, choćby nawet zostały zawarte w formie aktu notarialnego, nie wiążą banku i nie mają dla banku znaczenia.

Oczywiście byli małżonkowie mogą spłacać raty wspólnego kredytu w porozumieniu ze sobą. Jednak jeżeli spłacanie kredytu zaognia stosunki między eksmałżonkami, warto znaleźć sposób, aby pozbyć się wspólnego kredytu możliwie najszybciej. Problem kredytu zaciągniętego wspólnie w okresie małżeństwa można rozwiązać na kilka sposobów. Co do zasady dla tych byłych małżonków, którzy współdziałają ze sobą, pozbycie się wspólnego kredytu jest łatwiejsze niż dla tych byłych małżonków, którzy nie mogą się porozumieć.

Wyłączenie eksmałżonków z kredytu

Dostępnym rozwiązaniem jest tzw. „przepisanie” kredytu na jednego z eksmałżonków, któremu jednocześnie przyznana została nierucho-

mość w ramach podziału małżeńskiego majątku. Omawiane rozwiązanie jest często pożądane przez osoby, które nie otrzymały wspólnej nieruchomości podczas podziału małżeńskiego majątku i są szczególnie zainteresowane, aby bank zwolnił je z obowiązku spłaty kredytu zaciągniętego na zakup tej nieruchomości. Przepisanie kredytu na jednego z eksmałżonków wymaga zgody obojga byłych małżonków i oczywiście wymaga również zgody banku. Bank może, ale nie musi wyrazić zgody na przepisanie kredytu na jednego z eksmałżonków. Bank wyrazi zgodę, jeżeli zostanie przekonany, że przepisanie kredytu na tylko jednego z byłych małżonków nie uszczupli prawdopodobieństwa spłaty kredytu, a zatem wiele zależy od konkretnej sytuacji finansowej byłych małżonków. Przed podjęciem decyzji, czy wydać zgodę na przepisanie kredytu na jednego z byłych małżonków, bank będzie zatem badał i oceniał aktualną zdolność kredytową byłego małżonka, który ma przejąć spłatę kredytu. Pierwotnie kredyt przyznany został dwu osobom, na podstawie ich łącznej zdolności kredytowej. Dla banku zdolność kredytowa maleje, gdy zamiast dochodów dwu osób zostaje tylko dochód pojedynczy, gdy pojawiają się dzieci bądź kolejne kredyty lub pożyczki. Gdy bank uzna, że zdolność kredytowa byłego małżonka, który ma przejąć spłatę kredytu, jest niewystarczająca, można zaproponować bankowi umowne przeniesienie obowiązku spłaty kredytu na osobę trzecią, np. na dysponującego zdolnością kredytową rodzica byłego małżonka, który ma przejąć spłatę kredytu.

Spłata kredytu przez jednego z małżonków

Pozbycie się problemu wspólnej odpowiedzialności za kredyt jest także możliwe poprzez spłatę pożyczki przez jednego z byłych małżonków. W takim przypadku byłym małżonkiem, który kredytu nie spłacił, winien zwrócić

Co do zasady dla tych byłych małżonków, którzy współdziałają ze sobą, pozbycie się wspólnego kredytu jest łatwiejsze niż dla tych byłych małżonków, którzy nie mogą się porozumieć

Przepisanie kredytu na jednego z eksmałżonków wymaga zgody obojga byłych małżonków i oczywiście wymaga również zgody banku

połowę kwoty spłaty małżonkowi, który samodzielnie spłacił kredyt. W przypadku gdy majątek małżeński obejmujący nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu zostanie podzielony w ten sposób, że nieruchomość zostanie przyznana jednemu z byłych małżonków, nadal oboje byli małżonkowie pozostają zobowiązani do spłaty kredytu. Jeśli jednak jeden z byłych małżonków samodzielnie spłaci kredyt, może on żądać od drugiego małżonka połowy wartości dokonanej spłaty.

Sprzedż wspólnie nieruchomości

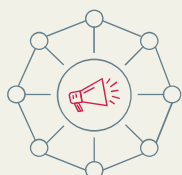
Niespłacenie kredytu zaciągniętego w okresie małżeństwa na kupno nieruchomości nie wyłącza prawa byłych małżonków do sprzedaży tej nieruchomości. Gdy majątek małżeński obejmuje nieruchomość obciążoną hipoteką zabezpieczającą spłatę kredytu, a byli małżonkowie nie dysponują środkami pozwalającymi spłacić wspólny kredyt, rozwiązaniem jest sprzedaż wspólnej nieruchomości i spłacenie kredytu dzięki środkom pozyskanym ze sprzedaży. To rozwiązanie, czyli sprzedaż nieruchomości przez oboje byłych małżonków ma miejsce, gdy małżonkowie nie mogą albo nie chcą porozumieć się co do innego sposobu podziału majątku małżeńskiego. Warto mieć świadomość, że od chwili uprawomocnienia się wyroku rozwodowego każdy z eksmałżonków ma możliwość sprzedać osobie trzeciej swój udział w dorobku małżeńskim, na przykład może sprzedać udział w posiadanej nieruchomości. Wprawdzie według prawa taki rozwiedziony małżonek powinien przed sprzedażą swojego udziału pozyskać zgodę współwłaściciela, czyli swojego eksmałżonka. Jeżeli jednak zdarzy się, że któryś z eksmałżonków sprzeda przysługujący mu udział np. w mieszkaniu bez zgody byłego współwłaściciela, to czynność sprzedaży wcale nie jest automatycznie nieważna.

Dopiero kiedy okaże się w trakcie postępowania o podział majątku, że druga strona, czyli eksmałżonek i współwłaściciel wniosł o przyznanie mu w ramach podziału tego właśnie mieszkania, to sąd ma możliwość wydać orzeczenie ustalające, że sprzedaż była bezskuteczna, oraz przyznające mieszkaniu, oraz przynajmniej mieszkaniu, a nie osobie trzeciej, która nabyła udział w mieszkaniu bez zgody współwłaściciela. Do wydania tego orzeczenia nabywca udziału w mieszkaniu, czyli osoba trzecia, ma prawo korzystać z mieszkania, a współwłaściciel musi się na to zgodzić.

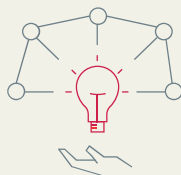
Po rozwodzie wspólność ustaje

Jeżeli małżonkowie nie umówili się inaczej, majątek zgromadzony w czasie trwania małżeństwa staje się współwłasnością każdego z małżonków. Wraz z rozwodem małżeńska wspólność majątkowa ustaje i każdy z eksmałżonków nabywa możliwość sprzedać osobie trzeciej swój udział w dorobku małżeńskim. Nie ustaje natomiast wspólne zobowiązanie kredytowe, które w dalszym ciągu obciąża oboje byłych małżonków. Dla banku eksmałżonkowie pozostają współdłużnikami niezależnie od tego, czy nadal pozostają małżeństwem czy już nie, czy doszło do podziału małżeńskiego majątku, czy sąd przyznał wspólną nieruchomość jednemu z byłych małżonków itd. Oczywiście byli małżonkowie mają możliwość zgodnie spłacać raty wspólnego kredytu tak długo, aż spłaca cały kredyt. Jednak jeżeli wspólnie spłacanie kredytu przysparza problemów, warto pozbyć się wspólnego kredytu jak najszybciej. Nie można dopuścić do stanu, w którym żaden z byłych małżonków nie spłaca kredytu wspólnie zaciągniętego w czasie małżeństwa. W takim przypadku bank ma bowiem prawo spowodować przymusową spłatę kredytu z majątku tylko jednego bądź obojga eksmałżonków, m.in. z konta, z wynagrodzenia za pracę, a także z nieruchomości. / e

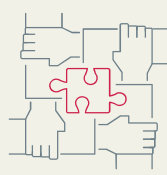
Sieć kancelarii prawnych — kancelarie.rp.pl



wspieramy
twój
marketing



wspieramy
rozwój twój
biznesu



wspieramy
rozwój twój
zespolu

Sprawdź jak zostać
Partnerem Sieci

kancelarie.rp.pl